

Redakcja / Askanas, Kazimierz

Wspomnienie o Bolesławie Jędrzejewskim - prezesie Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1945-1949

Notatki Płockie 32/2-131, 51-55

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wojennym był gimnazjalnym nauczycielem historii, a następnie sędzią w Sądzie Grodzkim w Chorzelach i Płocku.

W latach najcięższej próby, kiedy to „miłość była bez siły, a śmierć bez majestatu”, z narażeniem swego własnego życia i życia swej rodziny, uczestniczył aktywnie w ruchu oporu, w Armii Krajowej, a od września 1942 roku pełnił odpowiedzialną funkcję delegata Rządu RP na powiat płocki.

Podobnie jak milionom obywateli polskich, tak i Jemu los nie oszczędził pobytu w hitlerowskim więzieniu. Dał też w tych latach świadectwo ofiarnej służby Ojczyźnie.

Z Towarzystwem Naukowym Płockim związał się w 1919 roku, od 1923 r. był jego członkiem, a w latach 1945—1949 Prezesem.

Gdy 21 stycznia 1945 roku zawitała do Płocka wolność, Bolesław Jędrzejewski niezwłocznie zajął się zabezpieczeniem bezcennych zbiorów Towarzystwa i uruchomieniem jego agend, a zwłaszcza Biblioteki im. Zielińskich. Otwarcie jej nastąpiło już 12 lutego 1945 roku.

Jednocześnie z polecenia władz uczestniczył w odbudowie płockiego sądownictwa.

Wielce zasłużył się Miastu i Towarzystwu Naukowemu Płockiemu, a ponieważ los nie oszczędził Mu ciężkich przeżyć, za Władysławem Broniewskim może powtórzyć:

*„Nie głaskało mnie życie po głowie,
nie pijałem ptasiego mleka,
no i dobrze, no i na zdrowie
tak wyrosłem na człowieka.”*

Odszedł od nas na zawsze, ale w pamięci pozostanie jako skromny, a jednocześnie wybitny i szlachetny człowiek, jeden z filarów naszego Towarzystwa, którego członkiem był przez 64 lata. Należał w Towarzystwie do jednej z najaktywniejszych grup — grupy adwokackiej, u której — jako senior — cieszył się wielkim mirem i szacunkiem.

W dniu 25 lutego 1987 roku zmarł w wieku 90 lat

mgr **BOLESŁAW**

Jędrzejewski

Zasłużony Członek Towarzystwa Naukowego Płockiego od 1923 r., a w latach 1945—1949 jego Prezes.
Historyk i prawnik-nauczyciel, sędzia, adwokat.
Podczas okupacji żołnierz AK, a od 1942 r. delegat Rządu RP na powiat płocki.

Po wyzwoleniu odbudował z pogorzeł wojennej Towarzystwo, jego Bibliotekę wraz z Muzeum oraz sądownictwo płockie.

Dał świadectwo o ofiarnej służby Ojczyźnie i Miastu.

Odniesiony Krzyżami Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi.

Wypbitnego Płocczanina i Szlachetnego Człowieka z głębokim żalem żegna

TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE

W imieniu Towarzystwa Naukowego Płockiego, a także w imieniu adwokatury płockiej oraz własnym żegnam Cię, drogi Prezesie Bolesławie.

Pamięci Twojej chwala i cześć!!
Pozostalej w głębokim bólu i żalobie Rodzinie przekazuję wyrazy szczerzego współczucia.

JAKUB CHOJNACKI

Wspomnienie o Bolesławie Jędrzejewskim — prezesie Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1945—1949

Dnia 22 czerwca (poniedziałek) 1987 roku o godz. 17.00 w sali „Nowej” odbyło się żałobne posiedzenie Towarzystwa Naukowego Płockiego poświęcone pamięci mgra Bolesława Jędrzejewskiego — członka Towarzystwa od 1923 r., a w latach 1945—1949 jego prezesa.

Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa TNP dr. inż. Jakuba Chojnackiego i uczczeniu Zmarłego minutą ciszy, b. wiceprezes TNP dr. Kazimierz Askanas wygłosił „Wspomnienie o Bolesławie Jędrzejewskim” (drukujemy je poniżej), po czym mgr Stanisław Kostanecki, em. dyrektor Biblioteki im. Zielińskich TNP, odczytał „Wiersz o Prezesie Bolesławie” (drukujemy go po wystąpieniu dr. Askanasa).

Następnie wypowiedzieli się o Zmarłym członkowie TNP:

*mgr Zofia Sękowska z „Jagiellonki” — uczennica Zmarłego;
ks. dr Michał Grzybowski — dyrektor Biblioteki Seminarium Ducho-
wnego w Płocku;
adw. Jerzy Kejna, który przez ostatnie 24 lata mieszkał ze Zmarłym
w jednym domu;*

mgr Anna Stogowska — dyrektor Biblioteki im. Zielińskich TNP.

*Na zakończenie posiedzenia żalobnego zabrał głos prezes TNP, który
m.in. podziękował dr. Kazimierzowi Askanasowi za orację, a za przyby-
cie: adw. Jerzemu Kejnzie — przewodniczącemu Rady Wojewódzkiej
PRON, dr. Jerzemu Książepolskiemu — wiceprzewodniczącemu WRN
w Płocku i plk. mgr. Józefowi Pasternakowi — przedstawicielowi admi-
nistracji wojewódzkiej.*

REDAKCJA

Jakże jednakowa dla wszystkich wydaje się droga człowieczego życia. Między dwoma najważniejszymi zdarzeniami — rozpoczęciem i zakończeniem tej drogi — urodzeniem i śmiercią wszystko przebiega podobnie.

Dzieciństwo i młodość, wiek dojrzały i starość. Od zabawy do nauki, pracy i nie zawsze do odpoczynku w ostatnich latach żywota, biegnie ta droga niezmiennie jednakowa, a jednak tak różna dla każdego człowieka.

Pogodne dni lub aura pełna wichrów, czasem dziejowych huraganów, odmienne często warunki ducha i ciała, a w wielkiej mierze różnorodność celów, jakie człowiek stawia swemu życiu, ukazują na drodze ich żywota różne osiągnięcia, trudności i klęski rzucając odmienne blaski i cienie, nadając sylwetkom ludzi wypukłość rzeźb i pełnię życia.

Trudno jest jednak poznać człowieka i jego działalność, jeśli nie zostanie ujrzany na tle drogi swego życia, która mimo zewnętrznych podobieństw jest tak indywidualna dla każdego.

Przed uroczystością obchodzoną w Towarzystwie Naukowym osiemdziesięcioleciem Bolesława Jędrzejewskiego usłyszałem z jego ust opowieść o burzy, która towarzyszyła jego urodzeniu.

Opowiadał, że przyszedł na świat w czasie tak gwałtownego sztormu, szalejącego nad Rewlem i całą zatoką Fińską, jakiego najstarsi ludzie nie pamiętali. Nie spotykanej wielkości fale były z niezwykłą gwałtownością o wybrzeże i obudowę portu. Obawiano się, że morze wtargnie do miasta. Wspomnienie to wiązało Bolesław Jędrzejewski ze starą przepowiednią estońską głoszącą, że dziecko urodzone w czasie wielkiej burzy przeżyje swe lata niezwykle burzliwie. Przepowiednia ta sprawdziła się wymownie w życiu Bolesława Jędrzejewskiego. Związane z jego życiem zdarzenia przerzucały go z północy na południe rosyjskiego cesarstwa pozwalając mu wreszcie wrócić do ojczystego kraju, a gwałtowne powiewy historii obdarzały go zaszczytnymi stanowiskami lecz także zamykały i otwierały przed nim drzwi więzienne.

Bolesław Jędrzejewski urodził się 15 listopada 1896 roku w Tallinie, stolicy należącej do cesarstwa Estonii, gdy miasto to nosiło jeszcze nazwę Rewel.

Ojciec Bolesława, rolnik pochodzący ze zubożałej wielodzietnej rodziny szlacheckiej, wy-

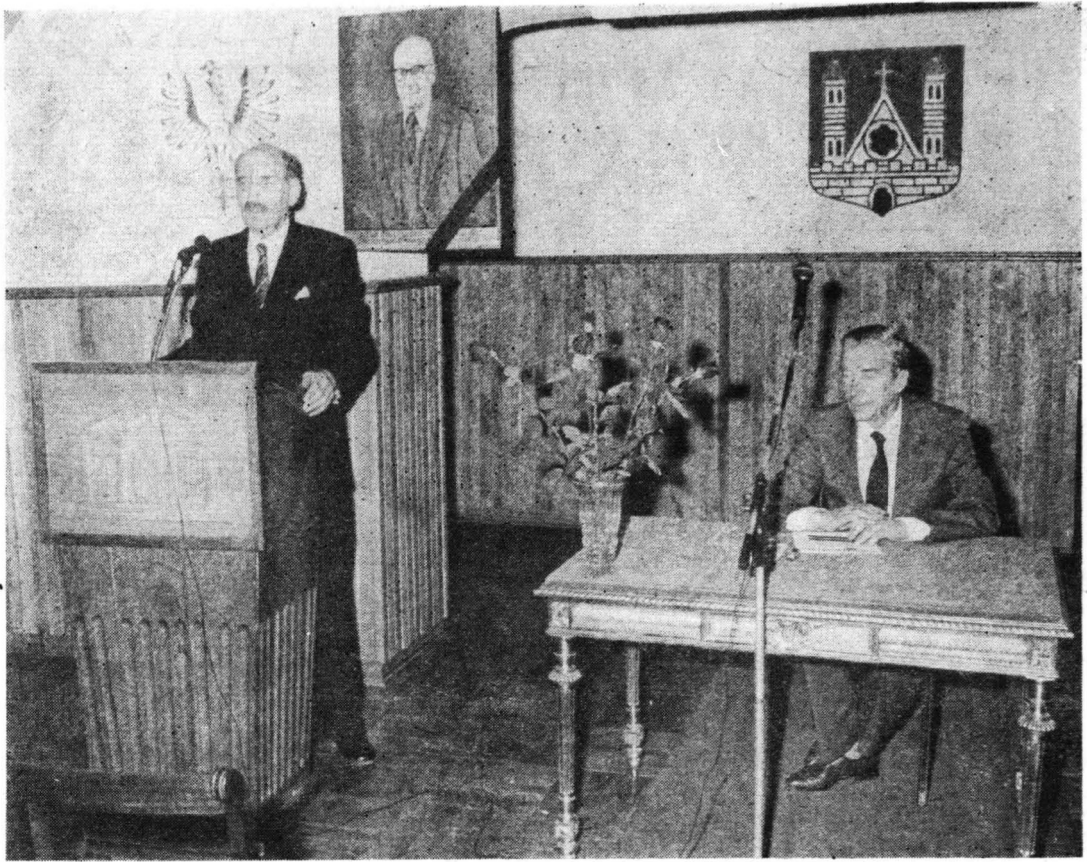
emigrował z rodzinnego Mazowsza do Estonii, gdzie ożenił się z Estonką, z którą miał pięcioro dzieci. Wychowanie w narodowych tradycjach spowodowało, że wszystkie dzieci wzrastały w poczuciu obowiązku powrotu do ojczystego kraju i władały nieskazitelnym językiem polskim.

Po uzyskaniu w maju 1915 roku matury w gimnazjum filologicznym w Rewlu, jesienią tegoż roku Bolesław rozpoczął studia na wydziale historyczno-filologicznym w Piotrogradzie, a następnie kontynuował je na uniwersytecie kijowskim, dokąd przeniósł się w związku z uzyskaniem tam pracy w cukrownictwie.

Już we wrześniu 1918 roku przyjechał do kraju, gdzie po odzyskaniu niepodległości odbył służbę wojskową w Płocku oddelegowany do zarządu budownictwa kwaterunkowego. Dotychczasowe studia historii, która przez całe życie była przedmiotem jego szczególnego zainteresowania, porzucił i wstąpił na wydział prawa Uniwersytetu Warszawskiego, gdyż studia te łatwiej było prowadzić zaocznie, co w trudnych jego warunkach miało duże znaczenie. Po przeniesieniu się na Uniwersytet Poznański ukończył te studia w październiku 1923 roku, otrzymując tytuł magistra prawa.

Sytuacja materialna utrudniała mu rozpoczęcie aplikacji sądowej z reguły w tym okresie bezpłatnej, wobec czego rozpoczął pracę w szkolnictwie, obejmując stanowisko nauczyciela w latach 1922—23 w Gimnazjum Żeńskim Siostr Nazaretanek w Kaliszu, potem w Płocku w Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w latach 1924—1926. Sławna reforma braci Jędrzejewiczów pozbawiła Bolesława Jędrzejewskiego jako reprezentującego poglądy narodowej demokracji (endecja) i zdecydowanego wroga tzw. sanacji — prawa nauczania w gimnazjum na podstawie braku dyplomu z przedmiotu wykładanego, na skutek czego przeniósł się do szkolnictwa powszechnego. Bolesław Jędrzejewski miał wyraźne inklinacje pedagogiczne. Zyskał sobie opinię nauczyciela łagodnego, stawiającego stopnie niedostateczne tylko w przypadku skrajnej ignorancji. Miał lubiany przez uczniów zwyczaj uzupełniania wiadomości książkowych obszernymi opowieściami o zdarzeniach z epoki.

Pracując w szkolnictwie odbył jednocześnie aplikację w Sądzie Okręgowym w Płocku, po czym w październiku 1936 roku złożył egza-



22 czerwca 1987. Sala „Nowa”. Posiedzenie żałobne Towarzystwa Naukowego Płockiego. Wspomnienie o Bolesławie Jędrzejewskim wygłasza adw. dr Kazimierz Askanas — członek senior (od 1928 r.). TNP. Z prawej strony prezes TNP dr inż. Jakub Chojnacki.

min sędziowski i w grudniu tegoż roku został mianowany asesorem sądowym. Pierwszą jego pracą było uzupełnianie kompletów sądowych w wydziałach cywilnym i karnym Sądu Okręgowego w Płocku — od dnia 1 stycznia 1937 r. do 5 grudnia 1938 roku. W listopadzie 1938 roku Bolesław Jędrzejewski został mianowany sędzią grodzkim w Chorzelach pow. przasnyskiego, pracując w tej małej miejscinie określanej jako „świat zabity deskami” do wybuchu wojny w 1939 roku.

Po przeniesieniu się do Płocka wcielonego do Rzeszy, gdzie stosowano szczególnie nasiloną politykę ekstreminacyjną — Bolesław Jędrzejewski zajmował się tajnym nauczaniem, co było związane z poważnym narażeniem się na szczególnie ostre na tym terenie represje hitlerowców.

W lipcu 1941 r. wstąpił do jednej z organizacji konspiracyjnych, a następnie działał w AK, otrzymując pseudonim „Koral”, którym posługiwał się do stycznia 1943 r. W styczniu 1943 roku został mianowany delegatem na powiat płocki delegatury rządu na kraj, posługując się od tej daty pseudonimem „Rawicz”. Stworzył zręby organizacyjne delegatury oraz plan jej działania.

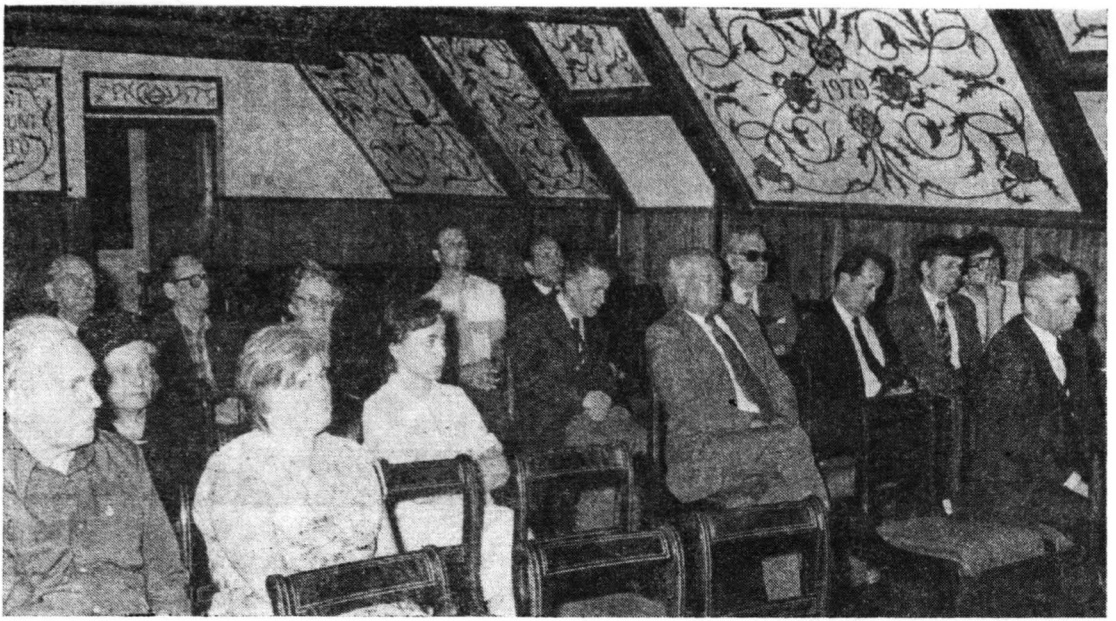
Dnia 5 września 1944 r. wskutek dekonspiracji Bolesław Jędrzejewski został aresztowa-

ny przez gestapo, po czym jednak 5 listopada został wraz z 38 innymi osobami zwolniony.

Należąc do Towarzystwa Naukowego Płockiego od roku 1923 został na krótko przed zakończeniem wojny wytypowany jako członek zarządu na stanowisko Prezesa tegoż Towarzystwa wobec śmiertelnej choroby długoletniego prezesa dr. Aleksandra Macieszy.

Już w kilka dni po opuszczeniu Płocka przez wojska niemieckie Bolesław Jędrzejewski przystąpił do restytuowania organizacji sądownictwa i Towarzystwa Naukowego Płockiego. Zabezpieczył gmach sądowy, w którym Niemcy umieścili szpital dla wojskowych, przystąpił do uporządkowywania wnętrza, które po wtargnięciu licznych grup tak zwanych „szabrowników” przedstawiało opłakany wygląd i rozpoczął werbowanie do pracy w sądzie przede wszystkim dawnych urzędników i woźnych, którzy pozostali w mieście przez okres okupacji.

Jednocześnie zajął się doprowadzeniem do użytku budynku Towarzystwa Naukowego Płockiego. Budynek ten już nazajutrz po wyzwoleniu miasta został poważnie zdewastowany; wrywano zamki w drzwiach, niszcząc i rabując część zbiorów. Bolesław Jędrzejewski wyszukał też kandydatki na pracownice administracyjne oraz uruchomił wstępną działalność



Na sali „Nowej”. Uczestnicy posiedzenia żałobnego. Pierwszy od prawej strony adw. Jerzy Kejna — przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON, który przez 24 lata mieszkał w jednym domu ze Zmarłym.

Towarzystwa i zabezpieczył zbiory muzealne oraz uruchomił Bibliotekę TNP, rozpoczynając wypożyczanie książek.

Po zgonie długoletniego prezesa Towarzystwa dr. Aleksandra Macieszy zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego dokonał wyboru na to stanowisko Bolesława Jędrzejewskiego, który sprawował swą funkcję z dużym oddaniem się sprawom tej instytucji. Za czasów jego prezesury zorganizowano przerwane działaniami wojennymi normalne działanie administracji, zaangażowano personel do Biblioteki, doprowadzono do porządku gmach Towarzystwa, i uzyskano minimalną wprowadzić, lecz niezbędną dla funkcjonowania Towarzystwa jednorazową pomoc finansową. Trudne ówczesnie warunki i niewiara w twórcze możliwości środowiska uniemożliwiały rozpoczęcie działalności naukowej. Mimo to zdołano zorganizować parę odczytów. Z jednym z nich przyjechał do Towarzystwa prof. Witold Doroszewski.

W marcu 1943 roku Bolesław Jędrzejewski objął czynności sędziego śledczego w Płocku, a w lipcu tegoż roku został mianowany sędzią i kierownikiem płockiego sądu grodzkiego.

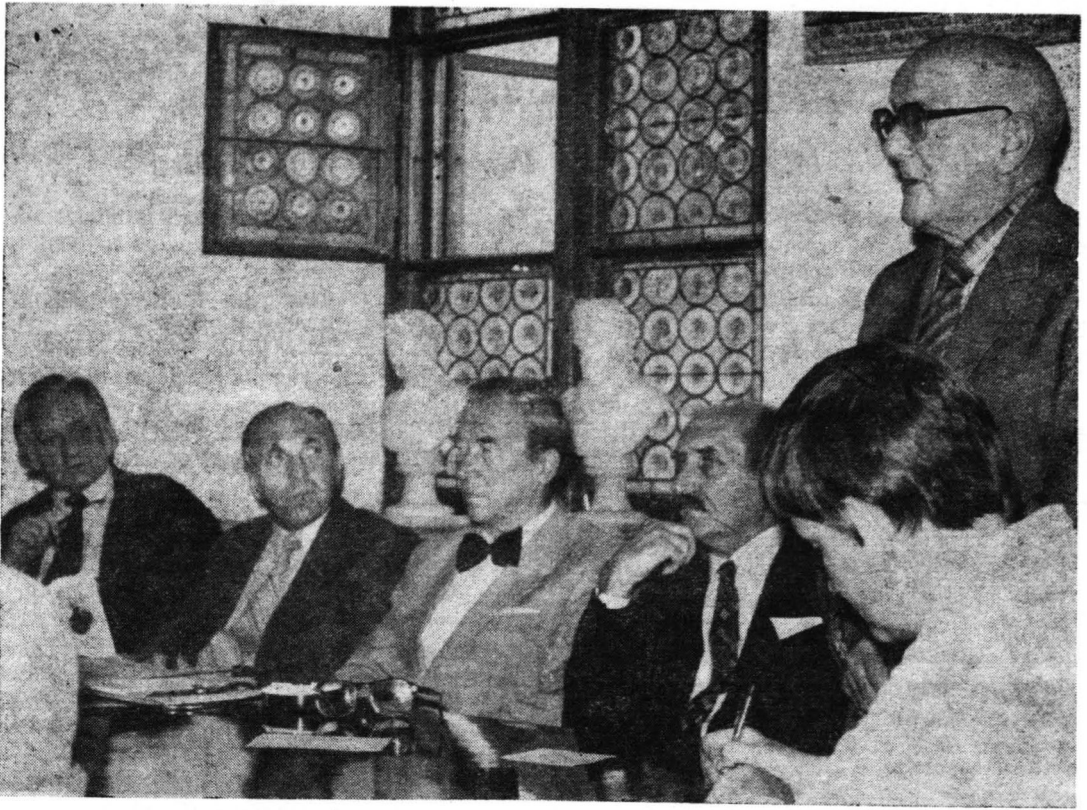
13 grudnia 1949 roku został nagle aresztowany pod zarzutami popełnienia przestępstw z Dekretu z 31 sierpnia 1944 r. i 13 czerwca 1946 r. (t.zw. Mały Kodeks Karny). Był to okres usuwania przeciwników politycznych przy pomocy bezpodstawnych często wyroków sądowych. Bolesław Jędrzejewski został skazany z dekretu z 31 VIII 1944 r. mimo dwukrotnego uniewinnienia na karę 15 lat więzienia i z dekretu z 13 VI 1946 r. na 5 lat więzienia. Wyrokiem z 22 marca 1956 roku Sąd Najwyższy w sprawie I Kr.n.150/56 na skutek rewizji nadzwyczajnej założonej przez Prokuratora Generalnego PRL — uniewinnił skaza-

nego od zarzutów popełnienia czynów przewidzianych w dekrecie z 31 VIII 1944 r., a na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 4 § 1 dekretu z 13 VI 1946 r. (Mały Kodeks Karny) — zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania i dotąd odbytego pozbawienia wolności, uznając karę za odbyłą.

Adwokat Jędrzejewski określił owe skazania jako w obydwu wypadkach zgola bezpodstawne, uważając, że utrzymanie przez Sąd Najwyższy drugiego zarzutu nastąpiło tylko ze względów formalnych, gdyż obrońca wnioskiem o rewizję nadzwyczajną nie objął skazania za drugi zarzut.

Otrzymałszy zezwolenie Ministerstwa Sprawiedliwości (A II 3107/56) z 27 czerwca 1956 r. na staranie się o wpis na listę adwokatów, Bolesław Jędrzejewski wystąpił o przyjęcie go do adwokatury. Wydanie przez Ministerstwo Sprawiedliwości takiego zaświadczenia, mimo odbycia przez Bolesława Jędrzejewskiego wysokiej kary wskazywało na to, że skazanie uznano za bezpodstawne. Wszystko to działo się w okresie licznych skreśleń z listy adwokatów osób, którym nie można było postawić żadnych konkretnych zarzutów, a które usuwano z adwokatury jako nie dające rękojmi wykonywania zawodu adwokata zgodnie z interesem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na podanie Bolesława Jędrzejewskiego Rada Adwokacka w Warszawie uznała, że odpowiada on wymogom zawartym w przepisie art. 44 prawa o ustroju adwokatury i w związku z tym 5 grudnia 1956 roku postanowiła wpisać go na listę adwokatów Zespołu Adwokackiego nr 1 w Gostyninie, który wcześniej już wyraził zgodę na ten wpis. Prośba adw. Jędrzejewskiego o przeniesienie jego siedziby z Gostynina do



4.IX.1983. Sala im. Tadeusza Gierzyńskiego w siedzibie TNP. Prezydium wspólnego posiedzenia Zarządu TNP i Płockiego Towarzystwa Fotograficznego przyjmującego imię dr. med. Aleksandra Macieszy — prezesa TNP w latach 1907—1945. Od lewej strony: mgr inż. arch. Zbyszko Rzeźniacki — prezes Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce, mistrz rzemiosł artystycznych Zbigniew Kryda — prezes PTF, dr inż. Jakub Chojnacki — prezes TNP, dr Kazimierz Askanas — wiceprezes TNP i mgr Bożenna Ostrowska — autorka referatu o historii fotografii światowej i zasługach Aleksandra Macieszy w tej dziedzinie. W dyskusji przemawia mgr Bolesław Jędrzejewski — członek senior TNP (od 1923 r.) i jego prezes w latach 1945—1949.

Płocka, po wyrażeniu zgody przez Zespół Adwokacki nr 1 została uwzględniona przez Radę Adwokacką w Warszawie, która postanowieniem z 28 lipca 1960 roku wpisała go do Zespołu Adwokackiego nr 1 w Płocku. Praca w adwokaturze nie wzbudzała zainteresowania Bolesława Jędrzejewskiego, którego ciekawiła głównie historia Polski, zwłaszcza ostatnich dziesięcioleci. Niejednokrotnie mówił, że nie czuje się dobrze w zawodzie adwokata, czym też należy tłumaczyć Jego nikłą praktykę.

Z dniem 30 kwietnia 1970 roku adw. Jędrzejewski przeszedł na emeryturę i 13 marca 1976 roku jako najstarszy wiekiem adwokat w Płocku został przez Radę Adwokacką powołany na stanowisko Kierownika Koła Seniorów. W związku z bardzo podeszłym wiekiem brata swego, Klemensa Jędrzejewskiego, profesora Uniwersytetu w Nowym Jorku, Bolesław Jędrzejewski zasugerował mu przekazanie części jego zasobnej biblioteki Towarzystwu Naukowemu Płockiemu oraz Seminarium Duchownemu w Płocku. Dzięki tej inicjatywie zbiory obu tych instytucji wzbogaciły się o liczne cenne pozycje.

Pasjonując się wspomnieniami zwłaszcza

z terenu Płocka Bolesław Jędrzejewski, który był żywą kroniką ostatnich dziesięcioleci, pozostawił zapisy stanowiące cenne przyczynki do poznania najnowszej historii miasta. Niektóre z tych wspomnień publikowane były w «Notatkach Płockich».

Ciężar przeżyć dodał do pięknych rysów jego charakteru głęboki spokój płynący z filozoficznego spojrzenia i odblask łagodności w odnoszeniu się do ludzi.

W związku ze swą działalnością społeczną, zwłaszcza przy organizacji powojennego sądownictwa i Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz spowodowaniem przekazania cennych zbiorów książek z Nowego Jorku do Płocka — Bolesław Jędrzejewski został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Kawalerskim i Komandorskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.

Do ostatnich niemal chwil życia sprawny i czynny społecznie zmarł w 1987 roku, pozostawiając w pamięci płocczan, jako szlachetny, zacny i wartościowy człowiek, dobry Polak, zrośnięty z Płockiem, który był miastem jego życia.

KAZIMIERZ ASKANAS